Wrocław, 29.08.2025

Prof. dr hab. Leszek Koczanowicz
Uniwersytet SWPS
Wydział Nauk Humanistycznych

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Eliasza Chmiela pt. *Subiektywność kolektywna postaci literackich: model teoretyczno-metodologiczny wraz ze studium przypadku „Zamarłego morza”* Jorgego Amado

Rozprawa doktorska Eliasza Chmiela podejmuje zagadnienie oryginalne i wymagające – *podmiotowość kolektywną postaci literackich*. Autor dostrzega, że literatura – od najstarszych form epickich po współczesne eksperymenty narracyjne – często przedstawia protagonistów zbiorowych: wspólnoty, grupy, społeczności. Ich sposób przeżywania, wspólne emocje i tożsamości konstytuują świat przedstawiony w sposób odmienny od narracji skupionych na jednostkach. Oczywiście, jak zresztą zauważa doktorant, podkreśla się stosunkowo często, że literatura, a szerzej sztuka, nie zamyka się w obszarze podmiotowości indywidualnej, ale wyraża pragnienia, dążenia, czy wręcz postulaty całych zbiorowości. Jednym ze sposobów ich wyrażania jest właśnie *podmiotowość kolektywna*, centralna kategoria i jednocześnie problem pracy. Jednak dotąd zjawisko to pozostawało w literaturoznawstwie marginalne. Było zauważane, lecz traktowane jako ciekawostka stylistyczna, a nie kategoria wymagająca odrębnego aparatu pojęciowego. Chmiel formułuje więc cel podwójny: po pierwsze – stworzenie modelu teoretyczno-metodologicznego, który pozwoli badać tego rodzaju konstrukcje, po drugie – zweryfikowanie jego użyteczności na materiale literackim, czyli w analizie powieści Jorgego Amado *Zamarłe morze*.

Celem pracy jest więc pokazanie, jak kategoria ta może być w pełni skonceptualizowana i umieszczona w tradycji nie tylko literackiej, ale szerzej analizy i interpretacji dyskursów. Niewątpliwie autor pracy postawił przed sobą ambitne zadanie, wymagające dużej erudycji nie tylko w zakresie literaturoznawstwa, ale też innych obszarów humanistyki, a nawet nauk społecznych. Celowi temu odpowiada ściśle struktura pracy. Całość napisana jest językiem precyzyjnym i klarownym, co przy gęstym tle teoretycznym nie jest bez znaczenia. Rozprawa składa się z trzech części: 1. Przegląd stanu badań – ukazujący dotychczasowe próby opisu bohaterów zbiorowych w literaturoznawstwie i naukach społecznych. 2. Model teoretyczno-metodologiczny – autorska propozycja integrująca narratologię, psychosocjologię i teorię

dyskursu. 3. Studium przypadku – analiza powieści Jorgego Amado *Zamarłe mor*ze z oczywistymi i obszernymi odniesieniami do historii Brazylii, zarówno politycznej, jak i społecznej. Struktura pracy, która jest klasyczna w tego rodzaju studiach, znakomicie odpowiada zrealizowaniu zadania, które doktorant postawił

Rozdział pierwszy – Stan badań. Rozdział ten ma charakter szerokiego przeglądu. Autor rozpoczyna od narratologii, omawiając propozycje Uri Margolina dotyczące „kolektywnych agentów narracyjnych". Margolin zauważył możliwość opisu grup jako bohaterów, ale pozostawił to w postaci zarysu. Chmiel pokazuje ograniczenia tej koncepcji i potrzebę jej rozwinięcia. Gérard Genette dostarczył cennego aparatu do analizy narratora i fokalizacji, ale jego podejście koncentrowało się na formach wypowiedzi narracyjnej, nie zaś na podmiotowości zbiorowej. Gérard Klein, badając fantastykę, zauważał pojawianie się bohaterów zbiorowych, a Mario Vargas Llosa pisał o narracjach w pierwszej osobie liczby mnogiej, które zmieniają perspektywę lektury. W żadnym z tych ujęć problem nie został jednak sformułowany jako centralny. Druga część rozdziału dotyczy nauk społecznych. Szczególnie istotna jest teoria Fernando Fabris'a, według której wspólnoty wytwarzają własną *podmiotowość kolektywną*, rozumianą jako emergentna całość – mająca emocje, pamięć i wartości, których nie da się sprowadzić do sumy indywidualnych doświadczeń. Autor zestawia to z psychologią społeczną: tożsamość grupowa, mechanizmy socjalizacji i socjologią na przykład koncepcją Bourdieu). Rozdział pierwszy nie jest jedynie referowaniem zastanych koncepcji . Doktorant pokazuje luki – literaturoznawstwo sygnalizowało problem, ale nie miało narzędzi, podczas gdy nauki społeczne wypracowały koncepcje, które nie zostały przełożone na grunt literatury. Oczywiście zdaje on sobie sprawę z tego, że nie można mechanicznie ich ze sobą powiązać. Konkluzją rozdziału jest konieczność stworzenia modelu teoretyczno-metodologicznego, który opisywałby podmiotowość kolektywną, ale też służył do jej analizy i interpretacji. Rozdział ten wskazuje na erudycję doktoranta w obszarze badań, ale też na zdolność krytycznego analizowania koncepcji teoretycznych i stawiania, w oparciu o te analizy, problemów, które należy rozwiązać.

Rozdział drugi – Model teoretyczno-metodologiczny. Drugi rozdział to fundament rozprawy. Autor proponuje model integrujący trzy perspektywy: narratologiczną, psychosocjologiczną i dyskursywną. (1) Narratologia: odwołując się do teorii światów możliwych (Doležel, Pavel, Ryan), autor podkreśla, że fikcja tworzy własne ontologie. Korzysta także z koncepcji Alana Palmera o „fikcyjnych umysłach" i rozszerza ją na

zbiorowości, tworząc kategorię *fikcyjnego umysłu kolektywnego*. Taki umysł manifestuje się w: (a) języku („my", wspólne formy czasownikowe), (b) strukturze fabuły (akcje podejmowane przez grupę), (c)warstwie aksjologicznej (system wspólnych wartości). (2) Psychosocjologia. Tutaj autor rozwija pojęcie Fabris'a, adaptując je do literatury. Wskazuje na takie elementy jak rytuały grupowe, wspólne emocje, pamięć zbiorowa, procesy socjalizacji. Dzięki temu możliwe jest badanie, jak wspólnoty literackie stają się podmiotami, a nie jedynie sumą postaci. (3) Teoria dyskursu. Najbardziej nowatorski element to zastosowanie teorii Laclaua i Mouffe. Autor wykorzystuje kategorie: (a) *punkt węzłowy* (w literaturze może nim być symbol – np. morze), (b) *puste i płynne znaczące* (pojęcia, wokół których konstruuje się tożsamość), (c) *antagonizm* (stała charakterystyczna dla pola politycznego), (d) *hegemonia* (walka o dominację narracji). Ta część pracy jest szczególnie interesująca. Teoria dyskursu Mouffe i Laclaua powstała jako teoria polityczna, która opisuje współczesne społeczeństwa. Autorzy nawiązują do Karola Marksa i innych teoretyków socjalizmu, szczególnie Antoniego Gramsciego, ale też do psychoanalizy Jacquesa Lacana, z jej przebudową teorii dynamicznej w oparciu o semiotykę. Z wielowątkowej teorii autora pracy interesuje przede wszystkim to, jak opisuje ona dyskursy społeczne, co jest oczywiście, jak najbardziej uprawnionym zabiegiem. Chmiel pokazuje, że choć teoria ta powstała jako polityczna, z powodzeniem można ją stosować w literaturoznawstwie. To gest metodologiczny o dużej oryginalności, tym bardziej, że nie polega on na prostym przekładzie teorii politycznej na strategię interpretacyjną w literaturoznawstwie. Doktorant pokazuje na istniejące już zastosowania teorii dyskursu w literaturoznawstwie. W tym kontekście szczególnie istotne staje się także odwołanie do prac Brukselskiej Grupy Analizy Dyskursu, rozwijającej nurt Discourse-Theoretical (DT) i Discourse-Theoretical and Critical (DTK). Grupa ta systematyzuje i rozwija myśl Laclaua i Mouffe, kładąc nacisk na analityczną operacjonalizację kategorii takich jak hegemonia, pusty znaczący czy antagonizm, a także na ich krytyczne zastosowania w badaniach empirycznych. Można przypuszczać, że umieszczenie modelu Chmiela w horyzoncie DT i DTK dodatkowo uwydatnia jego nowatorstwo: pozwala bowiem dostrzec, że literatura – podobnie jak dyskursy polityczne – jest przestrzenią, w której artykułowane są roszczenia tożsamościowe i w której negocjuje się legitymizację wspólnot. W takim ujęciu powieść literacka staje się nie tylko reprezentacją społeczności, lecz także „laboratorium dyskursu", w którym można obserwować mechanizmy formowania się podmiotowości zbiorowych. Chmiel pokazuje zatem, że choć teoria Laclaua i Mouffe powstała w kontekście analiz politycznych, jej kategorie można twórczo wykorzystać w badaniu tekstów literackich pod warunkiem, że potraktuje się je nie jako izolowany aparat,

lecz jako oryginalną i nowatorską część większego kontinuum refleksji dyskursywnej – od genealogii Foucaultowskiej, poprzez dekonstrukcję Derridy, aż po systematyzacje DT i DTK. Takie zakorzenienie wzmacnia przekonanie, że model badawczy nie redukuje literatury do polityczności, lecz pozwala badać, jak fikcja współtworzy przestrzenie znaczeń, w których kształtują się tożsamości zbiorowe. Jest to niewątpliwie oryginalne osiągnięcie autora pracy doktorskiej.

Rozdział trzeci – Studium przypadku

Trzeci rozdział to analiza powieści Jorgego Amado *Zamarłe morze*, w której autor stosuje swój model. Analizę powieści Amado poprzedza znaczący fragment o historii Brazylii, czy też ściśle mówiąc o historii dyskursów na temat brazylijskości. Rozważania te są istotne, bo pozwalają zidentyfikować dyskursy, które są hegemoniczne i przez to stanowią ramę dla analiz literackich, których rdzeniem jest właśnie przeciwstawianie się takim hegemonicznym zakusom.

Narrator przyjmuje perspektywę wspólnoty rybaków. Użycie formy „my", zbiorowe opisy wydarzeń i sposób konstruowania fabuły sprawiają, że głównym bohaterem staje się wspólnota. Autor pokazuje, jak rytuały religijne (candomblé), codzienne praktyki pracy, emocje (strach wobec żywiołu, solidarność, nadzieja) konstytuują ludzi morza jako zbiorowy podmiot. Indywidualne losy jednostek są wtórne wobec tożsamości wspólnoty. Najciekawszy wymiar dotyczy dyskursu. „Morze" zostaje odczytane jako punkt węzłowy, organizujący cały system znaczeń. Antagonizm wobec państwa i elit definiuje wspólnotę jako kontr-hegemoniczną. Amado ukazuje ludzi morza jako głos marginalizowanych, który stawia opór dominującym narracjom brazylijskiej modernizacji. Chmiel przekonująco dowodzi, że *Zamarłe morze* to nie tylko realistyczna powieść społeczna, ale także świadomy eksperyment narracyjny i ideologiczny. Istotne dla oceny pracy jest odwoływanie się przez jej autora w analizach konkretnego utworu literackiego do założeń, które sformułował w części teoretycznej.

Moja ocena rozprawy doktorskiej jest więc zdecydowanie pozytywna. Temat jej jest oryginalny na tle dotychczasowej praktyki krytyki literackiej. Poprzez oryginalną analizę teorii dyskursu politycznego Laclaua i Mouffe konfrontowanej z teoriami z zakresu literaturoznawstwa, autor pracy był w stanie skonstruować model teoretyczny podmiotowości kolektywnej, którego znaczenie wykazał w interpretacji powieści Amado. Autor sięga do

zróżnicowanej literatury, ale jej wykorzystanie podporządkowane jest ogólnemu celowi pracy.

Przy tej ogólnie bardzo pozytywnej ocenie pracy chciałbym zgłosić kilka uwag, które, moim zdaniem, mogłyby ją udoskonalić. Po pierwsze, autor decyduje się na prezentację swojego modelu w oparciu o jedno wybrane studium przypadku. Z pewnością pozwala to na precyzyjne i pogłębione zastosowanie narzędzi analitycznych, jednak ograniczenie materiału empirycznego do jednego przykładu sprawia, że pytanie o rzeczywistą uniwersalność modelu pozostaje otwarte. Rozszerzenie pola obserwacji o szerszy korpus tekstów literackich – także z różnych epok i tradycji kulturowych – mogłoby nadać analizie większą moc przekonywania i unaocznić potencjalną elastyczność metodologiczną proponowanego rozwiązania. Po drugie, warto zwrócić uwagę na gęstość teoretyczną rozdziału drugiego. Autor wprowadza tu wielopiętrowe ramy pojęciowe, które wymagają od czytelnika sporego przygotowania i dużej koncentracji. O ile taka intensywność konceptualna nadaje pracy charakter poważnej i ambitnej propozycji teoretycznej, o tyle publikacja książkowa zyskałaby, gdyby wpleciono w tok wywodu więcej przykładów literackich. Ich obecność pełniłaby funkcję nie tylko ilustracyjną, ale również mediacyjną – pozwalałaby czytelnikowi lepiej uchwycić dynamikę abstrakcyjnych kategorii i śledzić ich działanie w praktyce interpretacyjnej.

Na koniec warto zauważyć, że książka mogłaby zyskać dodatkową głębię poprzez bardziej rozbudowany dialog z innymi teoriami literaturoznawczymi i filozoficznymi. Przykładowo, konfrontacja z koncepcją dialogiczności Bachtina otworzyłaby perspektywę na wielogłosowość tekstu, a odniesienie do Adorna pozwoliłoby uchwycić jego wymiar jako części większych, kolektywnych „prądów podwodnych" kultury. Włączenie refleksji Barthes'a nad tekstem jako siecią dyskursów umożliwiłoby z kolei pokazanie, w jaki sposób analizowany model radzi sobie z rozproszeniem znaczeń, zaś Ricoeurowskie rozważania nad narracją i tożsamością otworzyłyby interesujący trop w stronę antropologicznych implikacji badań literackich. Tego rodzaju dialog nie tylko umocniłby osadzenie pracy w szerszym krajobrazie, ale także uczyniłby ją bardziej komunikatywną wobec innych nurtów humanistyki.

Podkreślam jednak, że są to uwagi redakcyjne, które nie podważają wartości pracy, lecz mogą posłużyć jako sugestie przy przygotowaniu wersji książkowej. Publikację uważam za bardzo wskazaną – rozprawa ma potencjał, aby zaistnieć w międzynarodowej debacie.

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska Eliasza Chmiela jest dziełem ambitnym, erudycyjnym i oryginalnym. Autor stworzył spójny model teoretyczno-metodologiczny, który wypełnia istotną lukę w narratologii. Studium przypadku przekonująco pokazuje jego użyteczność. Uważam, że recenzowana praca doktorska spełnia z naddatkiem ustawowe warunki, dlatego też stawiam wniosek o jej wyróżnienie. Oczywiście, wnoszę o dopuszczenie mgr. Eliasza Chmiela do dalszych etapów procedury nadania stopnia doktora.